

Dolina Górnej Wisły - ludzie, ryby i ptaki

Śląsk

Dolina Górnej Wisły ? ludzie, ryby i ptaki

W dniu 4 czerwca 2004 r. w Gołyszach odbyła się konferencja pt. „Stawy Doliny Górnej Wisły – ludzie, ryby i ptaki”. Okazją do tego spotkania była 10 rocznica powstania grupy „Czaplon”. Gospodarzami konferencji byli: Zakład Ichtiobiologii i Gospodarki Rybackiej i Zakład Doświadczalny Gospodarki Stawowej PAN. Współorganizatorami: „Czaplon” – Lokalna Grupa Ogólnopolskiego Towarzystwo Ochrony Ptaków oraz Towarzystwo na rzecz Ziemi. W konferencji wzięło udział ok. 100 osób, w tym przedstawiciele organizatorów, właściciele oraz dzierżawcy stawów rybnych z Doliny Górnej Wisły, samorządowcy, przyrodnicy oraz członkowie grup lokalnych OTOP z całej Polski.

Główną ideą spotkania była wymiana informacji pomiędzy osobami związanymi z problematyką ochrony przyrody na stawach rybnych oraz hodowcami ryb, omówienie projektów łączących gospodarkę rybacką z ochroną przyrody oraz przedyskutowanie strategii funkcjonowania gospodarstw rybackich włączonych do sieci Natura 2000.

Początki rybactwa stawowego w Dolinie Górnej Wisły sięgają XIII w. Obszar ten jest jednym z trzech w Polsce najważniejszych centrów hodowli karpia. Obecnie stawy karpiowe można uznać za seminaturalny ekosystem, który – podobnie jak łąki – istnieje dzięki działalności człowieka. Na tym terenie występuje wiele rzadkich i ginących gatunków ptaków. Do przedstawicieli awifauny zagrożonej w Europie, a gniazdującej dość licznie w Dolinie należą m.in.: perkoz zausznik (lęgnie się tutaj co najmniej 1% populacji europejskiej), bąk, bączek, ślepowron (prawie cała Polska populacja), czapla purpurowa, podgorzałka (kaczka zagrożona w skali światowej), bielik, rycyk, krwawodziób, rybitwa białowąsa (najliczniejsze stanowisko w kraju), rybitwa czarna, rybitwa białoskrzydła, zielonka oraz podróżniczek. Większość z tych gatunków umieszczono w „Polskiej czerwonej księdze zwierząt”. W sumie stwierdzono na tym obszarze aż 308 gatunków ptaków (71% zanotowanych w Polsce), z czego 177 jest lęgowych (72% lęgowych w kraju). Od wielu lat trwa tu współpraca ornitologów i gospodarzy stawów, której efektem jest m.in. program ochrony rybitw oraz ślepowrona. Do głównych problemów gospodarki rybackiej należą: zmniejszający się popyt na ryby, konkurencja producentów spoza Polski oraz problem kormorana. Szczególnie duże straty w gospodarce rybackiej powodują stada kormoranów, pojawiające się na stawach wiosną i jesienią w czasie wędrówki. Rybacy szacują, że straty mogą sięgać ok. 30-40% ilości hodowanych ryb.

Odstrzał i niszczenie koloni nie stanowią dobrego rozwiązania tego problemu. Żeby spowodować zmniejszenie liczby ptaków, należałoby eliminować około jednej czwartej populacji na danym terenie. Ptaki są bardzo płochliwe i nigdy nie zdołano osiągnąć takich rezultatów. Natomiast gdy niszczone jest stare kolonia lęgowa, kormorany przystępują do tworzenia nowej, która zwykle rozwija się bardzo gwałtownie. Wydaje się jednak, że liczebność populacji kormorana w Europie powoli się stabilizuje. Inną ważną sprawą dla hodowców karpia jest sieć Natura 2000, w której znalazła się ostoja „Dolina Górnej Wisły”, obejmująca Zbiornik Goczałkowicki oraz okoliczne stawy rybne. Pozostałe trzy propozycje: „Dolina Dolnej Skawy”, „Dolina Dolnej Soły” oraz „Stawy w Brzeszczach”, zostały odrzucone przez Ministerstwo Środowiska.

Istnieje wiele pytań dotyczących Natury 2000 na terenach użytkowanych rybacko, na które Ministerstwo Środowiska nie potrafi odpowiedzieć. Nie wiadomo kto i w jakiej wysokości będzie ponosił koszty tego programu. Daje on jednak pewną szansę dla hodowców ryb, społeczności lokalnych i organizacji pozarządowych na zdobywanie dodatkowych pieniędzy na ochronę siedlisk

ważnych dla ptaków. Projekty na terenach Natury 2000 mogą być finansowane z programu Life i innych funduszy Unii Europejskiej. Można je wykorzystać na prowadzenie gospodarki rybackiej niezbędnej do utrzymania nietrwałego ekosystemu jakim jest staw, rozwijanie turystyki przyrodniczej (co może stanowić dodatkowe źródło dochodów dla gospodarstw rybackich) i czynną ochronę ptaków (budowa i umacnianie wysp).

Ważne jednak jest, by możliwości oferowane przez Naturę 2000 wykorzystali hodowcy ryb. Niezbędna do tego jest ścisła współpraca właścicieli stawów oraz przyrodników. Inną szansą dla poprawy sytuacji na stawach mogą być programy rolnośrodowiskowe dla rybactwa stawowego. Należy przygotować w tym celu pakiet „Ochrony stawów rybnych” i włączyć go do Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego. Jego celem byłoby wspieranie modelu pro-przyrodniczej gospodarki rybackiej, wykorzystującej wielowiekowe tradycje hodowlane. Właściciele stawów stosujący się do wytycznych zawartych w pakiecie, uzyskaliby dofinansowanie. Obecnie dla rolników w naszym kraju dostępnych jest 7 pakietów, są to m.in.: rolnictwo zrównoważone, utrzymanie ekstensywnych łąk i pastwisk, ochrona rodzimych ras zwierząt gospodarskich. Należy więc opracować wspólną propozycję pakietu przez środowiska przyrodników i hodowców ryb, złożyć projekt do Ministerstwa Środowiska oraz lobbować na rzecz włączenia go do Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego.

Mateusz Ledwoń



Kolumna „Śląsk” dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach